



KRAKÓW, PONIEDZIAŁEK, 19 SIERPNIĄ 1940R

KOMUNIKAT WOJENNY

Anglicy przeszli ostatnio do generalnych ataków niszczycielskich na Niemcy. Ostatnio silne eskadry ang. ciężkich bombowców, zbombardowały największe w Europie Zakłady benzyny syntet. w Leuna, między Magdeburgiem a Halle w Prusach, produkujące przed wojną 400 tysięcy ton benzyny rocznie /obecnie produkują zdwojona/, rafinerje benzyny i olejów w Böhlen, znaną na świecie wytwórnię szkła Zeisa w Jenie, fabryki samolotów Messerschmidta w Augsburgu, Weimarze, Bernburgu, Zakłady lotnicze Junkersa w Erfurcie, Zakłady metalurgiczne w Frankfurcie n/M. oraz całe Zagłębie Ruhry. Bombardowanie miało charakter seryjny, czemu nie przeszkodziła nawet energiczna obrona przeciwlotnicza. W niektórych obiektach fabrycznych niszczone bombami hale fabryczne o długości 2 km. O intensywności nalotów świadczy fakt, że niektóre obiekty były bombardowane przez 1 godz. bez przerwy, w czasie którym zrzucono setki bomb. Na same tylko Zakłady w Leuna spadło 100 bomb. Straszliwe eksplozje i wybuchy, łuny i pożary składów i zbiorników, zapadanie się dźwigni kominów fabrycznych - były plonem tej niszczycielskiej i najstraszliwszej w obecnej wojnie roboty Anglików. - To też Niemcy po raz pierwszy podają w swych pismach o "mässigen Schaden" t.j. o szkodach średnich rozmiarów. - Pod Stavanger zbombardowano niemiecki okręt wojenny, który okazał się niezdolnym do dalszej służby. W dwudniowych walkach powietrznych t.j. we czwartek i piątek stracili Niemcy 255 aparatów. - O wyczerpaniu się lotnictwa niem. i jego stratach - świadczy, że przez ostatnie 12 godzin, ani jeden aparat niem., nie pojawił się nad Anglią, a tłumaczenie się Niemców złą pogodą jest nieprawdziwe, bowiem pogoda jest zupełnie odpowiednia. Ogólny bilans strat w samolotach za ub. tydzień wynosi: Niemcy 492, Anglicy 100. - Radio ang. prostuje, że 15. bm. w czasie największego nalotu na Anglię stracono 180 a nie 188 aparatów niem., natomiast w piątek 75 a nie 62. Z zestrzelonych aparatów ang. uratowano 27 pilotów. - Anglicy założyli nowe pola minowe od północy począwszy, aż po zatokę biskupską. -

Ang. flota morska ostrzeliwała skutecznie wybrzeża Libii, jak Bordia, port Capuzzo i inne, wyrządzając liczne szkody. Nalot włoski na ang. jednostki morskie został przepędzony. 2 włoskie aparaty wpadły do morza. - Lotnictwo zaś bombardowało Tobruk, Zaila i wiele innych miejscowości stanowiących obiekty wojskowe. W walkach tych brały udział samoloty i piloci francuscy. Front lądowy bez zasadniczych zmian.

ZE ŚWIATA

Groźby Niemców o t.zw. blokadzie totalnej t.j. bezwzględnego zatapiania każdego statku na drodze, bez względu na jego pochodzenie, są w Anglii przedmiotem kpín. Przede wszystkim - mówił speaker ang. - Niemcy czynią to już od dawna, powtóre każdy okręt - płynie pod banderą Anglii i jest konwojowany grupowo przez okręty wojenne. - Niemcy widząc wyciągają swe ostatnie argumenty groźb, które jednak przypominają wystrzelony nabój, a pozatym w swej bezradności nie wiedzą co robić. - Ameryk. dziennikarz Sween, stwierdza, że mimo t.zw. "blokad" ruch okrętów na wodach w zasięgu W. Brytanii, jest zupełnie normalny.

W Niemczech zgryzowuje się coraz wyraźniej dezorganizacja w pracy, ogólne przygnębienie i zdenerwowanie, co przeradza się powoli w bierny opór ze strony robotników i znaczny spadek wydajności pracy. Robotnikom i nieletnim postanowiono już udzielać co 14 dni 1 dzień wolny od pracy. - W Norwegii rozpoczęli Niemcy budowę masowych schronów i baraków. Widocznie przygotowują się oni na dłuższą wojnę i do dalszych ewakuacji. - Żołnierze niem. w Norwegii, którzy od szeregu miesięcy ćwiczą stale na wybrzeżach zadania inwazyjne, które ich całkowicie wyczerpują, objawiają coraz bardziej skłonności do buntów. Ludność norweska jest do Niemców usposobiona b. nieprzyjaźnie, co wojskom utrudnia życie jeszcze bardziej.

Radio ros. komunikuje, że w Tangerze nastąpiło wzmocnienie wojsk hiszpańskich a prasa gen. Franco objaśnia, że zdobycie Gibraltaru, może nastąpić tylko od Tangeru. -

Radio szwedzkie, przewiduje w najbliższym czasie ostre walki morskie, ponieważ Niemcy atakują wszystkie okręty napotkane na drodze.
Ros. "Czerwona Gwiazda" zamieściła ostatnio mowę Duff Coopera, który wyraził podziw dla sprawności i bohaterstwa lotnictwa ang., zarówno co do ataków jak i też co do obrony. Żadna armia lądowa - mówił Cooper - nie może zdobywać morza. Niemcy w dniu, w którym mieli być w Londynie - ponieśli największe straty. Zdaniem autora Ameryka zbliża się do wojny /dosłowny zwrot/ siedmionielowymi butami. Kand. na Prez. Stanów Zj. Wilkie, przyjął kandydaturę i wygłosił z tej racji mowę, z której wynika, że stanowisko jego jest wybitnie prodemokratyczne. Anglii - stwierdził on - należy dać wszelką pomoc, z czym jest on całkowicie zgodny ze stanowiskiem Roosevelta. Gdy nadejdzie właściwa chwila, nie zawaham się ani na chwilę chwycić za broń. Obecnemu stanowi - jego zdaniem - jest winna sama Europa, która otworzyła bramy dla idei Hitlera.

Prez. Roosevelt występuje coraz częściej jako dyktator wojenny. Wpodał on obecnie do wiadomości prasy, że Stany Zj. tworzą bazy wojenne floty morskiej i powietrznej na wyspach angielskich, oraz, że Głównodowodzący armii ameryk. i szef lotnictwa ameryk. przybyli już do Londynu, jako obserwatorzy przebiegu walk i dla zapoznania się z taktyką obecnej walki.

Prasa fińska zauważa, że ataki Niemców nie długo już potrwać, bo siły ich są już na wyczerpaniu. Inwazja Niemców na Anglię jest z punktu widzenia wojskowego czystą fikcją, o to tym więcej, że Anglia w krótko już postawi 5-cio miljonową armię, a flota powietrzna jej wzasta z dnia na dzień.

Na temat blokady ang. radio ang. zapytuje Niemców kto właściwie ma rację: Funk czy Goebels, gdyż pierwszy twierdzi, że Niemcy zupełnie nie odczuwają blokady ang., drugi zaś jest wręcz przeciwnego zdania. Anglia kategorycznie stwierdza, że pod żadnym pozorem nie da żywności krajom okupowanym, bo wie kto by z niej korzystał.

Prasa niem. chcąc zagłuszyć ostatnie swe niepowodzenia i klęski, robi wielki szum propagandowy, zapowiadając zwycięstwo na wrzesień br., obiecuje ludności niem. wycieczki okrętowe i t.p. i wogóle wytwarza nastroje, by oderwać umysły od faktycznego stanu w jakim Niemcy się obecnie znajdują. Wyrok na gen. de Gaulle, wydany przez rząd franc. wywołał w świecie niesmak, ponieważ widać w tym rękę niemiecką.

Ameryk. gazety dopingują Anglików do dalszego bombardowania Niemiec i Italii i twierdzą, że śmiertelne i zniszczenia winno trwać tak długo aż wróci oni na łono kultury oświeconej.

Na skutek ostatnich sukcesów Anglii, naród francuski wyraża podziw dla angielskich lotników, a wszystkie "swycięstwa" Niemców uważa za fantazję. Ze strony Niemiec wywiera się wielki nacisk na Rumunię, Bułgarię i Węgry, by preteksty swe załatwili jak najszybciej i na drodze pokojowej. Nowy zakrysowujący się konflikt na Bałkanach /Grecja i Albania/ zaniepokoił mocno Niemców, którzy obwiniają się każdego konfliktu na Bałkanach. Idzie im bowiem o ostatnie środki żywności, jakimi jeszcze mają nadzieję się ratować.

Ford rozpoczął już seryjną produkcję samolotów, których pierwsze serie zostały wypuszczone.

Anglia zbiori Birnę przed ewent. atakiem ze strony Japonii.

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

"Deutsche Allg. Zeitung" z 18. VIII. 1940.

Król egipski Faruk podpisał dekret, w myśl którego kontrola nad egipskimi długami państwa na spoczywać w rękach angielskich.

"Giornale d'Italia" chce przerzucić na Anglię podejrzenie zatopienia greckiego krążownika, a to dla wywołania konfliktu między Włochami a Grecją.

Wilno ogłoszono jako stolicą litewskiej sowieckiej republiki.

"Völkischer Beobachter" z 18. VIII. 1940.

Z Weimaru donosi dziennik, że w czasie ciężkiego nalotu w sobotę w nocy, obrzucili Angliacy bombami dom z ogrodem, w którym mieszkał Goethe i rezerwowy szpital. Zdaniem Niemców był to czyn niekulturalny i wykonany z rozmysłem.

GŁOSY PRASY PODZIEMNEJ

"W.R.N." Tydzień 7 - 15 sierpnia 1940.

Z Poznania nadeszła wiadomość, że wspaniały księgozbiór Biblioteki Raczyńskich został w całości oddany papierznicom, jako makulatura do przerobki.